

Paweł Piotrowski - organy, Już Cię żegnam najmilszy

Polecam słuchanie w słuchawkach.

1. Już cię żegnam najmilszy Synu Chrystusie,
Serca mego pociecho śliczny Jezusie;
Cóż ja pocznę utrapiona,
Matka twoja opuszczona,
Straciwszy ciebie!
Weź mnie raczej na śmierć z sobą,
Wolę umrzeć razem z tobą,
Żyć społem w niebie.

2. Wieczerzą świętą z ciała swego gotujesz,
Nogi uczniom umywasz, mile całujesz;
Schylasz się do stóp Judasza,
Piękność i ozdoba nasza,
Łzami polewasz;
Abyś go odwiódł od zdrady,
Od niezbożnych żydów rady,
Wzgardę odbierasz.

3. Już od żalu umieram na to patrząc,
Nie wiem co czynić Matka smutna zostając,
Od złośliwych ludzi czyny,
Imających bez przyczyny,
Dostyc żalości:
Na modlitwie klęczącego,
Krwawym potem płynącego,
Nie masz litości.

4. Niestetyż mnie strapionej! zem doczekała
Nieszczęśliwej godziny, gdy oglądała
Ciebie Syna zranionego,
Przed Piłatem stawionego,
By cię męczyli:
Do Heroda cię posłali,
Aby cię i tam wyśmiali,
I wyszydźili.

5. U Piłata srogości większą wskazuje,
Gdy u słupa różgami mocno biczuje:
Lud wielce zakamieniały,
W złości swej zapamiętały,
Nic nie folguje;
W którąkolwiek spojrzę stronę,
Widzę trudną być obronę,
Nikt nie lituje.

6. Miecz okrutny przebija moje wnętrzości,
Widzę zawziętą srogość oprawców złości,
Że cię w purpurę obłóczą,
Ostre ciernie w głowę tłoczą,
Nic nie folgując;
Na Piłata krzyczy woła,
By cię na śmierć sądził zgoła
Nic nie litując.

7. Łańcuch ciężki na szyję świętą wkładają,
Trzcinę na pośmiewisko w ręce dawają;
Już cię na śmierć dekretują,
I krzyż okrutny gotują,
O zła godzina!
Na który masz być włożony,
Między łotry policzony,
Straszna nowina!

8. Cóż ja pocznę na świecie kiedym pozbyła,
Ciebie synu najmilszy, marniem straciła;
Niechże umrę z tej przyczyny,
Że mi wzięły ludzkie winy,
Syna mojego,
Który po to zstąpił z nieba,
Że okupu było trzeba,
Ludowi jego.

Organy w kościele pod wzw. Podwyższenia Krzyża świętego, Kraków - Kurdwanów.
Harmonizacja organowa i wykonanie Paweł Piotrowski.